



BARBARA PYCEL

redaktor wydania

To już połowa listopada. W tak szarym miesiącu potrzebujemy większej niż zwykle ilości ciepłej herbaty z cytryną, czekolady i słońca. Dobre wiadomości na pewno też poprawią nam nastrój, dlatego zapraszamy dziś do lektury „Gościa”, można powiedzieć „na niepogodę”. Jestem pewna, że nie tylko przy pomocy jogurtów i szczepionek przeciwko grypie będziemy mogli się stać bardziej pogodoodporni. ■

ZA TYDZIEŃ

- MUZEUM 200-LECIA Diecezji otwiera podwoje
- O SZKOLE bez lekcji i dzwonek
- ARCHIKATEDRA ODNOWIONA!
- Jan Paweł II do artystów – ARTYŚCI DO JANA PAWŁA II
- Z WIZYTĄ W PARAFII MB Nieustającej Pomocy w Lublinie

Międzynarodowa Konferencja Filozoficzna w Lublinie

O ewolucji i „inteligentnym projekcie” na KUL

To będzie wielkie wydarzenie.

Do Lublina przyjadą najwybitniejsi filozofowie z kraju i z zagranicy, aby podyskutować o teorii ewolucji, immanencji Boga w przyrodzie i wzajemnych relacjach między filozofią i wiarą. To wszystko już w tym tygodniu.

Organizatorami Międzynarodowej Konferencji „Nauka-wiara. Rola filozofii” są Katedra Relacji Między Nauką a Wiarą KUL, Instytut Filozofii Przyrody i Nauk Przyrodniczych KUL oraz Sekcja Filozofii Przyrody i Nauk Przyrodniczych PTF. Konferencja odbędzie się 15 i 16 listopada w Collegium Jana Pawła II. Zaproszenia do wzięcia udziału w tym wydarzeniu skierowano pod adresem znanych filozofów, teologów i przedstawicieli nauk przyrodniczych, którzy swym intelektualnym zaan-



MALGORZATA WRONA-MORAWSKA

gażowaniem przyczyniają się do pogłębiania dialogu nauki i wiary. W ramach obrad organizatorzy chcą poruszyć takie problemy jak: teoria ewolucji, *intelligent design*, teologia stworzenia, immanencja Boga w przyrodzie, zastosowanie nowych technologii. „Konferencja będzie okazją do owocnej wymiany myśli w duchu przesłania o dialogu wiary i nauki, jaki postulował Jan Paweł II. Celem konferencji będzie prezentacja bogactwa problemowego i metodycznego tego wielkiego obszaru wzajemnych oddzia-

ływań oraz dyskusja nad nim” – napisał w liście przewodnim abp prof. Józef Życiński – kierownik Katedry Relacji Między Nauką a Wiarą KUL. Wśród prelegentów znajdą się m.in.: prof. Leszek Sołkowski (UJ), prof. Gennaro Arletta (Gregorianum, Rzym), prof. Dominique Lambert (Namur University, Belgia), prof. Karol Wysocki (UMCS), ks. prof. Piotr Lenartowicz SJ (Ignatianum) i inni. Szczegółowe informacje i plan sympozjum są dostępne na stronach www.kul.edu.pl/filozofia/ przyroda. **ELIASZ**

ZRÓBMY SOBIE REMONT



ALEKSANDRA KIDAJ

To było wielkie wydarzenie, kiedy pierwsi mieszkańcy dostawali tu mieszkania. Na otwarcie przyjechał sam Bierut. Tłumy go witały, a on rzucał dzieciom cukierki – wspomina z uśmiechem babcia Wiesia. 10 lat później sama zamieszkała w kamienicy niedaleko Starego Miasta. Od tamtej pory minęło 50 lat, a mieszkanie na I piętrze koniecznie wymagało remontu. Tylko jak go zrobić, kiedy z niewielkiej renty ledwie starcza na opłacenie rachunków i utrzymanie. Kiedy pani Wiesia z niedowierzaniem pytała: Remont? Jaki remont? – na pomoc przyszły koleżanki z grupy samopomocowej, która już od ponad roku spotyka się dzięki Fundacji Szczęśliwe Dzieciństwo w ramach programu „Moja rodzina”. Tak naprawdę nie tylko o remont tu chodzi. ■

Ręce i serce gotowe do pracy

Ekumenicznie na cmentarzu



KS. KRZYSZTOF PODSTAWKA

Ks. prot. Andrzej Łoś, dziekan dekanatu lubelskiego prawosławnej diecezji lubelsko-chelmskiej, i bp Artur Miziński podczas ekumenicznej procesji w dniu Wszystkich Świętych na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie

LUBLIN. Uroczystość Wszystkich Świętych zgromadziła na najstarszej lubelskiej nekropoli setki osób, które uczestniczyły w ekumenicznym nabożeństwie żałobnym, połączo-

nym z procesją po cmentarzu. Nabożeństwu przewodniczył bp Artur Miziński. Rozważania prowadzili duchowni różnych Kościołów chrześcijańskich Lublina.

Kurs dla niepełnosprawnych

KRAŚNIK FABRYCZNY. Po raz trzeci rozpoczął się w Kraśniku Fabrycznym bezpłatny kurs komputerowy dla osób niepełnosprawnych, zorganizowany przez Fundację „Fuga Mundi” z Lublina. Celem szkolenia jest uzyskanie certyfikatu ECDL (Europejski Certyfikat Umiejętności Komputerowych). Od początku funkcjonowania Fundacja pro-

wadzi szkolenia i kursy, których adresatami są osoby niepełnosprawne, ich rodziny, wolontariusze oraz urzędy i instytucje działające na rzecz osób niepełnosprawnych. Dzięki takim spotkaniom środowisko to może się zintegrować oraz zdobyć umiejętności, które w przyszłości pomogą znaleźć odpowiednie stanowisko pracy.



T. SOSENKO

Caritas dla najmłodszych

DIECEZJA LUBELSKA. Podobnie jak w latach ubiegłych, Caritas Archidiecezji Lubelskiej organizuje różne formy pomocy dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych oraz studentów. W ramach tej pomocy na rok szkolny 2006/2007 lubel-

ska centrala Caritas ufundowała stypendia socjalne dla 140 osób, programem stypendialnym „Skrzydła” objęła 26 osób, a 62 uczniom opłaciła obiady w szkołach. Na wszystkie wyżej wymienione projekty przeznaczone zostaną środki finansowe w wysokości ok. 160 000 zł.

Uroczystość św. Łukasza

LUBLIN. Doroczna uroczystość patronalna środowiska służby zdrowia zgromadziła w niedzielę 22 października w archikatedrze lubelskiej kilkaset osób. Koncelebrowanej Mszy św. przewodniczył bp Mieczysław Cisło. Organizatorem uroczystości było duszpasterstwo służby zdro-

wia, które zajmuje się formacją religijną ludzi świata medycyny. Regularne, comiesięczne spotkania duszpasterstwa odbywają się w kościele rektoralnym przy ul. Staszica 16 w Lublinie. Pierwsze spotkanie w tym roku odbyło się 7 listopada.



KS. KRZYSZTOF PODSTAWKA

Elżbieta Faldyga, dyrektor lubelskiego NFZ, i dr Janusz Dubejko, prezes lubelskiego KSLP, podczas Mszy św. dla lubelskich medyków

Jubileusz święceń

TOMASZOWICE. W niedzielę 29 października ks. Jan Dudek, rezydent parafii w Tomaszowicach, obchodził jubileusz 50-lecia swoich święceń kapłańskich. W uroczystej Mszy św., której przewodniczył biskup Mieczysław Cisło, wzięli udział parafianie oraz rodzina i przyjaciele jubilata. Uroczystość zbiegła się z obchodami 70-lecia erygowania parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła.



STANISŁAW SADOWSKI

Jubilat z biskupem Mieczysławem Cisło

Dla Polaków w Berdiańsku

Zaśpiewać o ułanach

W sobotę 18 listopada zapraszamy do Wąwolnicy, gdzie już po raz II. odbędzie się Konkurs Pieśni Patriotycznej i Rodzinnej.

Przed publicznością wystąpią 24 zespoły, i 10 solistów oraz gwiazda wieczoru: Rewelersi. Imprezie będzie towarzyszyć wystawa prac plastycznych, loteria fantowa oraz kiermasz ciast, z których całkowity dochód zostanie przekazany na rzecz Polaków z Berdiańska na Ukrainie. Początek o godzinie 12.00 w sali gimnastycznej Gimnazjum w Wąwolnicy. Ogło-



szanie wyników i koncert laureatów o godz. 17.30. Zapraszamy w

imieniu parafii pw. św. Wojciecha, Urzędu Gminy, Gminnego

uczestnicy imprezy sprzed 2 lat.

Domu Kultury, Biblioteki Publicznej, Fundacji św. Wojciecha, Gimnazjum Publicznego, Szkoły Podstawowej, Przedszkola Samorządowego w Wąwolnicy oraz Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie. Gorąco polecamy tę imprezę, bo dzięki niej, a szczególnie Adamowi Łagunie – jej kierownikowi artystycznemu – udało się nie tylko zintegrować lokalne środowisko, ale i stworzyć miejsce, gdzie ponad 200 pieśni i piosenek jest nadal przekazywanych kolejnym pokoleniom. Więcej informacji o konkursie: www.wawolnicakonkurs.ovh.org (P)

Zaproszenie dla małżeństw

48 godzin

Jeżeli wydaje się Wam, że Wasze małżeństwo traci sens, trudno się Wam porozumieć, przeżywanie „ciche dni”, sądzicie, że nie warto się starać, „bo i tak to nic nie da”, nie umiecie znaleźć przyczyny tego stanu lub znając je, nie potraficie o nich spokojnie porozmawiać – poświęćcie sobie 48 godzin, by w spokoju przemyśleć te sprawy.

Na „Spotkania Małżeńskie” może przyjechać każde małżeństwo, niezależnie od wieku, stażu małżeńskiego, wykształcenia czy religijnego zaangażowania – zapewniają organizatorzy Elżbieta i Zbigniew Wróblewscy. Na rekolekcjach spotykali i takie pary, które były ze sobą w konflikcie, już nie mieszkaly razem, a nawet rozmawiały o rozwodzie. Zaproszenie do spędzenia ze sobą 48 godzin to propozycja dla tych małżeństw, które pragną, aby ich wspólne życie nieustannie się rozwijało. Rekolekcje mają charakter zamknięty. Prowadzą je wspólnie pary małżeńskie oraz kapłan. Najważniejszą treścią, jaką organizatorzy chcą przekazać uczestnikom,

jest udoskonalenie umiejętności dialogu między mężem a żoną, zaś celem – coraz lepsze poznanie się, rozumienie i zaufanie między małżonkami. Dzięki temu mogą oni spotkać się na nowo ze sobą i Bogiem, spojrzeć na życie w duchu prawdy i miłości, a w końcu doświadczyć pełniej głębi sakramentalnego wymiaru małżeństwa. Szczególną formą działalności Spotkań Małżeńskich są: rekolek-

cje dla małżeństw cywilnych (w powtórnych związkach po rozwodzie), rekolekcje dla małżeństw przygotowujących się do adopcji dziecka, cykl „Wieczory dla Zakochanych” oraz „Rekolekcje dla Narzeczonych” – spotkania, które przygotowują do zawarcia sakramentu małżeństwa.

Wspólny weekend to nowe doświadczenia, ale reszta zależy już wyłącznie od samych uczestników. Na rekolekcje zapraszamy od 24 do 26 listopada do Dąbrowicy. Bliższych informacji udzielają Ela i Zbyszek Wróblewscy, tel. 081 884 5711, e-mail: zbyszek.w@wp.pl. (BP)

SPOTKANIA MAŁŻEŃSKIE

są prywatnym międzynarodowym stowarzyszeniem wiernych na pracach papieskich. Podstawową formą pracy są rekolekcje dla małżeństw sakramentalnych, które rozpoczynają się w piątek wieczorem i trwają do niedzielnego popołudnia – stąd określane są również mianem: weekend małżeński. Spotkania organizowane przez ruch są przede wszystkim szkołą miłości małżeńskiej i rodzinnej.

■ R E K L A M A ■

SKOK
Chmielowski

Praktyczne Pożyczki

wiele możliwości

www.skok-chmiel.pl

miesięczna rata już od **33zł***

* rzeczywista roczna stopa procentowa 13,91%
kwota kredytu 1000 zł
okres 3 lata

Lublin:

ul. Królewska 3, tel. (081) 534-90-02

ul. Śliwińskiego 5 (Szkoła nr 43), tel. (081) 741-31-41

ul. Jutrzenki 20, tel. (081) 527-72-48

ul. Lipowa 10, tel. (081) 534-45-34

Siedziba Kasy: Lublin, ul. Wallenroda 2E, tel. (081) 446-30-00

Kamienica w bocznej uliczce niedaleko Starego Miasta. Na I piętrze mieszkanie, takie, jakich setki budowało się w Polsce po wojnie. Z niewielkiej renty pani Wiesi ledwie wystarcza



na opłacenie rachunków

i utrzymanie. Remont?

Jaki remont? – pytała z niedowierzaniem, kiedy pojawiła się szansa

na odnowienie pamiętających czasy Bieruta pomieszczeń.

– To się nie uda.

tekst

BARBARA PYCEL

To było wielkie wydarzenie, kiedy pierwsi mieszkańcy dostawali tu mieszkania. Na otwarcie przyjechał sam Bierut. Tłumy go witały, a on rzucał dzieciom cukierki – wspomina z uśmiechem babcia Wiesia. 10 lat później sama tam zamieszkała.

Jest szansa

To nie jest jedna z tych dzielnic, w których szuka się pokoju do wynajęcia, a dzieci ze spokojem zostawia na podwórku. Bieda wychodzi z bram i wciska się do niereмонтowanych od lat kamienic. W trzypokojowym mieszkaniu razem z panią Wiesią mieszka

jej wnuczka Edyta, dla której babcia jest rodziną zastępczą, oraz wnuk Michał, a także jej drugi syn z przyjaciółką. Dzięki Bogu jakoś udaje się związać koniec z końcem, ale o remoncie nie można było nawet marzyć.

Idea

Rodzin w podobnej sytuacji jest w Lublinie o wiele więcej. Te ze Starówki i Czwartku znalazły pomoc w Fundacji Szczęśliwe Dzieciństwo, która prowadzi świetlice, a od niedawna zajmuje się także rodzinami dzieci ze swoich placówek. – Nasze doświadczenie pokazało nam, że pomoc dzieciom będzie skuteczna tylko wtedy, kiedy zajmujemy się też ich rodzinami, wejdziemy w środowiska, w których żyją – mówi szefowa grupy Monika Białkowska. Wtedy powstał pomysł projektu dla mam, w większości bezrobotnych kobiet samotnie wychowujących dzieci, który pomaga im spotkać się i przekonać, że ich życie może wyglądać inaczej. Do grupy realizującej zadania w programie „Nasza Rodzina” weszło dwanaście pań. Każde-

go roku pracują nad innym zadaniem, osiem z nich remontuje mieszkania, pozostałe uczą się gotować. Do dziś trudno im uwierzyć w to, że to działa, ale fakty mówią same za siebie. Wszystko zdobyły samodzielnie, z niewielką pomocą koordynatorów projektu z fundacji.

I tak przez 2 tygodnie

Babcia Wiesia patrzy z niedowierzaniem na seledynowe ściany salonu, błękitny przedpokój, zasłony uszyte przez Danusię, nowe meble w kuchni, no i te płytki, które o mało nie doprowadziły do płaczu Marka – męża Grażyny, który razem ze swoim synem przez 2 dni układał je w kuchni. – Wybierałyśmy najładniejsze – tłumaczy mamę. Dopiero potem okazało się, że przy selekcji trzeba pamiętać o jednej grubości. Sprzedawca o tym nie wspominał i chętnie pozbył się końcówek serii z magazynu. Ale mimo tego sprawne ręce Marka ułożyły kolorowe płytki, nawet, kiedy trzeba było dawać różną ilość zaprawy pod każdą z nich. Jedna z mam – Marzena była tu codziennie po pracy przez dwa

tygodnie. Szorowała podłogi, myła okna. Michał – wnuk babci Wiesi też spędzał tu każdą chwilę po szkole. Malowanie to nie taka prosta sprawa, więc pomagał swojemu ojcu Robertowi, no i babci. Codziennie była tu też Danusia. W maju w jej mieszkaniu udało się zrobić pierwszy remont, dlatego teraz pomaga Wiesi.

Grażynka zadzwoni

Mamy stały się prawdziwymi fachowcami, od znajdowania sponsorów, wysyłania faksów i pokonywania własnego strachu przed kolejną rozmową telefoniczną w poszukiwaniu materiałów potrzebnych do remontu albo sprzętu AGD. Dzięki Grażynce oprócz kałdury i terakoty grupa zdobyła kabinę prysznicową, karнизy, po dwa sedesy i umywalki. Ale przede wszystkim udało im się uwierzyć, że każda z nich ma talent i wspólnymi siłami są w stanie pokonać każdą przeszkodę. Mieszkanie na pierwszym piętrze naprawdę potrzebowało remontu. Widać to na zdjęciach, które zawsze dołączane są do dokumentacji. Razem z podzię-

Program Nasz

Zróbmy so



ZDJEŃCIA ALEKSANDRA KIDA

a Rodzina działa

bie remont

kowaniami trafiają do sponsorów. – To ważne i dla nas, i dla tych, którzy zdecydowali się nam pomóc, bo chociaż na zdjęciach mogą zobaczyć, jak wiele dzięki ich wsparciu udało nam się osiągnąć – tłumaczy mamy.

Pan Marek walczy z płytkami...



Faszerowany kurczak raz

Grupa jest coraz bardziej zgrana. Koordynatorki projektu Monika i Aleksandra są o tym przekonane, chociaż jak wszędzie zdarzają się sprzeczki. Ale im trudniejsza sytuacja, tym bardziej grupa się ze sobą łączy – potwierdzają. Drugi remont zakończony, ale projekt trwa. Na wiosnę chcą wejść do mieszkania Marzeny. W tym roku uczą się też gotować, według kolejnej odsłony projektu: „Nasza Rodzina zdrowo się odżywia”. Na uroczystej kolacji kończącej remont u babci Wiesi na stole lądują wykwinne i pyszne potrawy, w

tym faszerowany kurczak. Mamy nauczyły się go przyrządzać na warsztatach kulinarnych. Program obejmuje także spotkania z psychologiem, księdzem, fachowcami od doradztwa zawodowego. Grupa samopomocowa widzi się co tydzień. Rozmawiają, słuchają, uczą się radzić ze swoimi charakterami i problemami, które jeszcze rok temu byłyby nie do załatwienia. Dziś bez wahania chwytają za słuchawkę, ale i mikrofon, bo właśnie w archikatedrze trwa Różaniec, a one go prowadzą. Wiem jedno. One wierzyły w siebie.

Na prostą

Nie wszystkie mamy zaangażowały się tym razem w remont. Kilka z nich musiało się zająć urzędami własnych mieszkań, na dodatek Monika podjęła pracę w jednym z zakładów fryzjerskich. Ale mimo mniejszych sił udało się skończyć na czas. Teraz grupa ma w planach pielgrzymkę do Rzymu. – Pojadą, jeśli sobie ten wyjazd załatwią – tłumaczy koordynatorki grupy. – Remont już się skończył, więc

BARBARA PYCEL

U góry od lewej:
Pan Marek podczas pierwszego remontu u Danusi

A po remoncie – kolacja

Rysunek rodziny – to trudniejsze od układania płytek

można się brać do pracy” – śmieje się Monika. Powstają również nowe grupy. Już spotykają się mamy na Czwartku, a projektem zainteresowany jest także proboszcz z parafii pw. św. Michała w Lublinie. Ale więcej mam to więcej potrzeb. Dlatego fundacja szuka wolontariuszy, bo zbliżają się święta. Już myślą o kiermaszu, ciastach na sprzedaż, kwiecie w hipermarketach i poszukiwaniu kolejnych sponsorów, którzy nie boją się zainwestować trochę swoich pieniędzy i serca. A w fundacji przyda się naprawdę wszystko: wykładzina, garnki, szafki, materiały do remontu...

TU SZUKAJ INFORMACJI

Adres Fundacji
Szczęśliwe Dzieciństwo:
Lublin, ul. Jezuicka 4/9
tel. 081/534 66 31
Biuro Grup Samopomocowych:
Lublin, ul. Topolowa 7,
tel. 081/745 71 62

III Wystawa Policjantów Artystów

Policjanci do pędzli

Na trzy dni jedna z sal Ratusza nabrała kolorów, a zorganizowana w niej wystawa przekonała wiele osób, że zawód policjanta nie musi się tylko kojarzyć z przemocą.

Już po raz trzeci dziesięciu funkcjonariuszy komend w Lublinie i Lubartowie pokazało od 23 do 25 października w lubelskim Ratuszu, że oprócz poświęcenia w pracy, z wielką pasją oddają się bardziej twórczym zainteresowaniom, i to takim, o które niewiele osób mogłoby ich podejrzewać. Na sztalugach i w gablotach można było oglądać eksponaty broni, modele pojazdów, zbiory starych monet, obrazy, zdjęcia, grafiki, wiersze, umundurowanie, a nawet zbroję.



Kolory uspokajają

Aneta Paś: dyplom z rysunku w Instytucie Wychowania Artystycznego w Lublinie, temat pracy: „Preferencje kolorystyczne w tworzeniu własnej palety barw przez artystów malarzy”; od 3 lat w policji. Pędzle zamieniła na ołówki, więc i o kolorach na chwilę trzeba było zapomnieć. Na co dzień pomaga odtwarzać portrety pamięciowe. Na jeden poświęca od półtorej do 3 godzin. To trudna praca, chociaż od niedawna pomaga sobie programem komputerowym. Najważniejsze, żeby uchwycić wrażenie – mówi. Lubi swoją pracę, ale do malowania wróciła z radością, bo kolory mówią o nastrojach. – Na tych obrazach dużo jest odcieni niebieskiego i żółci. To widocznie nie był dla mnie najlepszy czas – uśmiecha

Aneta Paś z jednym ze swoich obrazów



się policjantka – ale maluję, bo dzięki temu odpowiem.

U góry: **Piotr Branica ze swoimi przełożonymi**

Dbać o wizerunek

Na wystawie nie mogło zabraknąć prac Piotra Branicy, głównego organizatora trzeciej już wystawy w Ratuszu, o którym pisaliśmy niedawno na łamach „Gościa”. Nowe fotografie i wiersze, o wszystkie eksponaty artyści musieli zadbać sami. To hobby nie jest tanie, bo za powiększenie zdjęć, wydruk wierszy czy materiały do obrazów trzeba zapłacić z własnej kieszeni. Ale to pasja, a na to w budżecie rodzinnym nie może zabraknąć funduszy. Pomysł jest godny pochwały, tym bardziej że takie wydarzenia nie



Policjanci artyści

tylko pozwalają rozwijać talenty, ale skutecznie budują dobry wizerunek obywateli prawa. Potwierdzili to zaproszeni na otwarcie wystawy komendanci lubelskiej policji, prezydent Lublina Andrzej Pruszkowski oraz liczni dziennikarze. To dowód na to, że policjanci potrafią być twórczy, i może właśnie dzięki swoim pasjom potrafią połączyć trudny zawód z budowaniem zdrowych relacji w życiu.

W wystawie wzięli udział: Zbigniew Imieliński (modelarstwo), Rafał Skoczył (numizmatyka), Ilona Bobrowska (malarstwo olejne, pastele), Andrzej Majzner (broń dawna), Aneta Paś (grafiki i malarstwo olejne), Mirosław Orłowski (malarstwo olejne, fotografie i wiersze), Tomasz Kolancki (fotografie), Sebastian Olszak (broń biała), Piotr Branica (fotografie, wiersze), Kamil Zydlewski (umundurowanie WP z lat 1939–1945 i odznaczenia wojskowe).

BARBARA PYCEL

W ochronie zdrowia psychicznego

Serce dla wielu ludzi



ZDJEŃCA ARCHIWUM GN

Jeśli ktoś przeżywa problemy życiowe, chce się wyrwać z nałogu lub cierpi na zaburzenie psychiczne, na pewno znajdzie pomoc w siedzibie Lubelskiego Stowarzyszenia Ochrony Zdrowia Psychicznego przy ul. Gospodarczej 32. Działa tam kilka struktur terapeutycznych.

Ludzie z powodu zaburzenia psychicznego wyłącznie z możliwości pracy mogą korzystać ze Środowiskowego Domu Samopomocy. Czas od godz. 8 do 16 wypełnia wspólnie przygotowywanie posiłków, formy muzykoterapii i zajęcia angażujące zdolności manualne. – „W tak przyjaznym środowisku człowiek ma większą szansę na poprawę zdrowia” – mówi prezes Lubel-

skiego Stowarzyszenia Ochrony Zdrowia Psychicznego, doktor Artur Kochański.

Przezwyciężyć następstwa choroby

Osoby przeżywające trudności życiowe, wynikające z zaburzenia psychicznego, mogą korzystać z Ośrodka Wsparcia „Serce”, czynnego między godz. 16 a 20. – „Najczęstsze kłopoty zdrowotne naszych klientów to depresja i zaburzenia nastroju. Są też przypadki schizofrenii. Ludzie ci mają trudności w porozumieniu się z otoczeniem, przeżywają problemy w pracy, często problemy wynikające z braku oparcia w rodzinie. Niejednokrotnie mają za sobą trudne przeżycia – mówi Elżbieta Wąsala, terapeutka. U nas otrzymują konkretne porady” – dodaje. Chętni biorą udział w psychogimnastyce, zyskują siły, rozluźniają się. Terapia opie-



ra się na technikach relaksacyjnych, terapii tańcem i nauce oddychania – mówi prowadząca zajęcia Barbara Michalska.

Formy parateatralne to jedna z form terapii

nym. – „Chorzy na powrót mogą w nim przystosowywać się do realiów życia społecznego” – mówi Kochański. Mo-

gą z niego korzystać także osoby leczące się w Ośrodku Wsparcia, które mieszkają bardzo daleko od Lublina.

Gdy brakuje sił

Każdy, kto uważa, że brakuje mu sił do walki z codziennością, może zasięgnąć porady w działającym od godz. 8 do 20 Centrum Interwencji Kryzysowej. – Psycholodzy przeprowadzają rozpoznanie problemów i ukierunkowują działania – mówi Artur Kochański. Pomoc znajdą tu również osoby psychicznie chore.

Dla rekonwalescentów

Inną formą pomocy udzielanej osobom z zaburzeniami psychicznymi jest możliwość korzystania z hostelu. Miejsce jest przeznaczone przede wszystkim dla osób mających za sobą długi pobyt w szpitalu psychiatrycz-

Dla wszystkich chętnych

W każdy trzeci czwartek miesiąca w szpitalu w Abramowicach o godz. 17.30 ks. Tadeusz Liminowicz odprawia Mszę św. – „Sfera duchowa jest bardzo ważną dziedziną życia ludzkiego. Ale szczególne znaczenie ma dla osób z zaburzeniami psychicznymi” – przekonuje kapelan. Lubelskie Stowarzyszenie Zdrowia Psychicznego stara się stworzyć system zintegrowanej opieki dla osób z zaburzeniami psychicznymi. – Chcemy pomagać na płaszczyźnie medycznej, zawodowej, społecznej – mówi dr Artur Kochański. **MONIKA SKARŻYŃSKA**

Symposium katechetyczne na KUL

Jak dotrzeć do młodych?

„W poszukiwaniu nowych metod katechetycznych”. Taki tytuł nosi symposium, które 17 i 18 listopada odbędzie się na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

Spotkanie rozpocznie Msza św. w kościele akademickim, której będzie przewodniczył biskup Kazimierz Nycz. Na obrady organizatorzy zapraszają do Auli im. Kardynała Stefana

Wyszyńskiego. W sesji przedpołudniowej będzie można usłyszeć m. in. ks. S. Dziekońskiego z UKSW oraz ks. Piotra Goliszka, który podejmie temat metod głoszenia keryg-

matu chrześcijańskiego. W kolejnym dniu sesji uczestnicy usłyszą również o technikach dramowych oraz wykorzystaniu ciszy podczas katechezy.

(B)

Gospel Rain dla Lublina

Będzie powtórka

Na premierowy koncert promujący najnowszą płytę Gospel Rain – sztandarowego lubelskiego zespołu, który już od 15 lat muzykuje i, co pokazało ostatnie spotkanie, rozwija się nie tylko muzycznie – zabrakło wolnych miejsc.

Choć dla muzyków to bardzo dobra wiadomość, spora grupa tych, którzy chcieli posłuchać nowych utworów, musiała tym razem obejść się smakiem albo płytą, którą mogła kupić w holu. Jednak – jak zapewnił szef zespołu Grzegorz Gluch – to chwilowe niedogodności. Tuż po zakończeniu koncertu zapowiedział kolejne spotkanie, być może znowu w Filharmonii Lubelskiej. Nie będzie takie samo, bo trudno powtórzyć to wyjątkowe wydarzenie, w którym uczestniczyliśmy w niedzielę 29 października, ale z pewnością pełne Ducha.

GR – multimedialnie

Doskonale przygotowany 30-osobowy chór, muzycy, kwartet smyczkowy i świetnie współgrający z muzyką i tekstami utworów pokaz multimedialny stworzyły bardzo ciekawy efekt. Choć miejscami zbyt głośny jak na niewielką salę filharmonii – stąd ledwie słyszalny kwartet smyczkowy – ale na pewno pełen pasji. Na koncercie pojawił się sam prezydent Lublina z żoną, byli sponsorzy, realizato-



rzy płyty, rodziny i znajomi. To było przyjacielskie spotkanie i nie sposób temu zaprzeczyć. Świetnie wypadły utwory instrumentalne, kiedy zamykając oczy albo „zanurzając się” w wyświetlanych na ekranie chmurach, nietrudno było się tam znaleźć naprawdę. Na koniec w tytułowym utworze „Startooj” zaśpiewali goście: zaprzyjaźniona od dawna z Gospel Rain hip-hopowa formacja Full Power Spirit i Olga Szomańska-Radwan, znana ze współpracy z Piotrem Rubikiem.

Gorąca płyta

Zespół zawarł na płycie – jak sam o tym pisze – świeżą i przebojową fuzję gospel, jazzu, a nawet hip-hopu. Ale do mnie najbardziej przemawia to, co od lat jest ich wizytówką: przepiękne utwory

praise&worship, których pełne nadziei i entuzjazmu teksty prostą drogą prowadzą do uwielbienia Boga. Może

dlatego chętniej słucham spokojniejszych utworów zespołu, szczególnie, kiedy do mikrofonu podchodzi Basia Krupa, Mira Kruczel albo Dorota Paradowska. Producentem oraz autorem większości piosenek na płycie jest lider zespołu Grzegorz Gluch. Płytę można kupić za pośrednictwem internetowych sklepów: www.edycja.pl oraz www.pagani.com.pl oraz podczas koncertów zespołu. Wydawcą krążka jest Edycja Świętego Pawła, zaś patronami: Magazyn RUaH, Radio Lublin, Stowarzyszenie Artystyczne „GR”, Muzyczne Dary, Portal Hosanna. Koncert w Lubelskiej Filharmonii zorganizowało Stowarzyszenie In Corpore. **BP**

Gościnnie z Gospel Rain wystąpiła Olga Szomańska-Radwan



Barabara Krupa



Z pasją o Bogu

GOŚĆ LUBELSKI

lublin@goscniedzielny.pl

Adres redakcji: ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2,
20-950 Lublin tel./faks 081 534 61 36

Redagują: ks. Krzysztof Podstawa – dyrektor oddziału,
Agnieszka Przytuła, Barbara Pycel